

Jachtowe BHP - W centrum uwagi

Nadesłany przez:

Przesłany: : 11.09.2003, 10:00:00

Bezpieczeństwo na jachcie jest najważniejszym czynnikiem, jaki powinniśmy wziąć pod uwagę przed wypłynięciem z portu. Pamiętajcie że, jeżeli sprawdzimy jak najwięcej rzeczy i spróbujemy przewidzieć jak najwięcej przykrych sytuacji tym mniejsze mamy szanse na przykrą przygodę.

Przed wyjściem w rejs Po pierwsze dowiedz się, kto umie pływać. Mimo, że w obliczu nowych przepisów karta pływacka jako dokument nie istnieje, to osoby gorzej utrzymujące się na powierzchni powinny nosić kamizelki asekuracyjne. To nie jest wstydem - to obowiązkowe wyposażenie na regatach w klasie mieczowej. Za ewentualny wypadek odpowiada prowadzący jacht - choćby dlatego kapitan ma prawo żądać założenia kapoka, kiedy uzna to za stosowne. Poinformuj załogę o postępowaniu w razie wypadku, wypadnięcia za burtę, omów podstawowe manewry (gdy płyniesz z osobami nieobytymi z żeglarstwem). Sprawdź stan techniczny jachtu i osprzętu (czy nic się obluźowało, czy żagle są prawidłowo przygotowane do wyjścia tj. liklina w likszparze i raski na sztagu, płótno nie poskręcane itp., ogólnie sprawdź czy wszystko gra. Pamiętaj że i ty możesz mieć wywrotkę, więc rzeczy znajdujące się na pokładzie najlepiej przywiązać do stałych elementów, ale w taki sposób aby nie utrudniały poruszania się po jachcie. Skontroluj ilość i aktualny stan techniczny środków ratunkowych - pamiętaj one mogą uratować Ci życie! Środki te muszą być przygotowane do natychmiastowego użycia. Pamiętaj aby odpowiednio się ubrać (tak by nie przechłodzić, nie przegrzać i nie zmoczyć). Pogoda lubi płatać figle, dlatego powinno się mieć pod ręką coś ciepłego i suchy sztorciak. Nie wierz nigdy w pogodę panującą w porcie. Na wodzie zawsze wiatr wieje mocniej, fale częściej chłapią, jest zimniej. W czasie upałów koniecznie czapka lub inne okrycie głowy. Podczas żeglowania

Poruszaj się ostrożnie - przy przechyle i kołysaniu ryzyko poślizgnięcia wielokrotnie się zwiększa. Pamiętaj o zasadzie "jedna ręka dla jachtu, druga dla siebie". Nie wystawiaj rąk, ani innych części ciała za burtę, jakiegokolwiek zderzenie może je poważnie uszkodzić. Dość istotnym warunkiem zabezpieczenia przed wywrotką jest klar na pokładzie (w szczególności w linach). Obserwuj pogodę i jej zmiany. W przypadku znacznego pogorszenia się pogody lepiej przeczekać kryzys w pobliżu brzegu. Nie ryzykuj sztormowania, jeśli nie masz pewności, że ci się uda. Środki ratunkowe muszą znajdować się zawsze pod ręką. Wszystkie usterki i awarie usuwaj zaraz po zauważeniu. Nie odwołuj tego na później - w sytuacji kiedy zajdzie potrzeba użycia zepsutego sprzętu może już nie być czasu na naprawy... Przy manewrach w porcie Podczas podchodzenia do kei nigdy nie skacz z cumą w rękę. Zaplątanie dłoni w linę skończy się kąpielą lub uderzeniem w kant nabrzeża, wyhamowaniem jachtu na własnym grzbiecie lub wszystkim naraz. Nie skacz na ląd ze znacznej odległości. Burtę najczęściej jest wilgotna i nie zapewnia właściwej przyczepności. Zadaniem sternika jest tak podejść do kei, aby człowiek obsługujący cumy mógł bezpiecznie zejść na ląd. W sytuacjach awaryjnych nie odpychaj się rękami od sąsiednich jachtów. Jeżeli już musisz to robić, to użyj do tego bosaka, nie bądź nadgorliwy - lepiej strzaskać listwę odbojową niż kończynę. Podczas odchodzenia od kei pamiętaj, że człowiek wypychający jacht na wodę musi jeszcze na niego wrócić.

źródło: Materiały na szkoleniowe na stopień żeglarza jachtowego HKW 'Dał' Łódź